

Czytania: Pwt 26, 16-19; Ps 119 (118), 1-2. 4-5. 7-8; Aklamacja 2 Kor 6, 2b; Ewangelia Mt 5, 43-48

Dzisiaj w pierwszym czytaniu Mojżesz przypomina ludowi jak bardzo ważne jest przestrzeganie Bożych przykazań. I te przykazania trzeba przestrzegać nie co do litery, ale tym prawem trzeba żyć. Trzeba zachowywać je w sobie, one mają stać się istotą naszego życia i według nich trzeba żyć z całego serca (wszystkimi uczuciami) i z całej duszy tj. całym życiem, każdym aspektem naszego życia. Przez to każdy człowiek staje się szczególną Bożą własnością i otrzymuje Boże błogosławieństwo. Chodzenie Bożymi drogami składa się z dwóch elementów przestrzegania przykazań to jest pewna baza życiowa, i słuchania Jego głosu, to jest otwarcie na Boże wezwania, na to do czego Pan Bóg nas powołuje ku czemu nas pociąga. I to była droga do świętości od czasów Mojżesza do nadejścia Pana Jezusa. Teraz Pan Bóg pociąga nas do siebie i mówi do nas przez Syna. Syn Boże jest głosem Ojca niebieskiego. I Jezus mówi do swoich uczniów, że ludzie są już dojrzałsi i zdolni do tego, żeby żyć jeszcze lepiej niż dawniej. Dlatego mówi że nie wystarczy miłować tych którzy są dla nas dobrzy, ale należy kochać i modlić się jednakowo za wszystkich tak jak Bóg, który jest dobry dla wszystkich, który zsyła słońce i deszcz dla dobra wszystkich bez względu na to jacy są. „Jeśli bowiem miłujecie tylko swoich braci cóż szczególnego czynicie? Zło trzeba zwyciężać dobrem i miłością, i to jest droga ku doskonałości jaką stawia przed nami Chrystus, mamy sercem i całym życiem naśladować dobroć i miłość Pana Boga.

Prośmy Pana Boga abyśmy potrafili, jak On, kochać i przebaczać.

o. Wiesław Jonczyk SJ